

An illustration of Geppetto, an elderly man with a white mustache and glasses, wearing a green cap, a red vest over a blue shirt, and green trousers. He is sitting on a wooden chair, gesturing with his hands as if talking. Pinocchio, a wooden puppet with a long nose, wearing a red cap, a yellow shirt, and striped shorts, is standing and looking towards Geppetto. The background shows a workshop with stone walls, a window, and various tools like a hammer, a saw, and a bottle of glue on the floor.

Carlo Collodi

PINOKIO

wydanie bez skrótów

Carlo Collodi
Pinokio

Tłumaczenie:
Patrycja Jabłońska

Autorzy opracowania:
Anna Popławska, Miłosz Studziński

Opracowanie i redakcja:
Maria Zagnińska

Korekta:
Agnieszka Nawrot, Paulina Roszak-Niemirska, Maria Zagnińska

Ilustracje:
Marek Szal

Ilustracja na okładce:
Paweł Kołodziejcki

ISBN 978-83-7327-624-6

Wydanie III rozszerzone

© Copyright for this Edition by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o., 2026

Wydawnictwo GREG®
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
tel. 12 680 15 50
greg.pl

Księgarnia internetowa: greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Znak słowno-graficzny Pewniak® na teście® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Layout:
Aleksandra Zimoch

Skład:
Pracownia Register

Jak Majster Wiśnia znalazł kawałek drewna, który płakał i śmiał się jak dziecko

Dawno, dawno temu był sobie...

– Król! – powiedzą natychmiast moi mali czytelnicy.

Nie, dzieci, mylicie się. Dawno, dawno temu był sobie kawałek drewna. Nie jakiś kosztowny kawałek drewna, wręcz przeciwnie – zwykła szczapa na opał, jedna z tych grubych, solidnych szczap, które wkłada się do ognia w zimie, żeby zimny pokój stał się ciepły i przytulny.

Nie wiem, jak to się stało, ale pewnego dnia ten kawałek drewna znalazł się w warsztacie starego stolarza. Nazywał się Majster Antonio, ale wszyscy nazywali go Majstrem Wiśnią, bo koniec jego nosa był tak okrągły, czerwony i lśniący, że wyglądał jak dojrziała wiśnia.

Majster Wiśnia uradował się na widok kawałka drewna. Zatarł ręce z zadowoleniem i zamruczał do siebie:

– W samą porę! Zrobię z niego nogę stołową.

Szybko chwycił siekiere, żeby ociosać korę i nadać kształt nodze. Zamachnął się, ale zastygł z uniesioną ręką, bo usłyszał cienki, cichutki głosik, który błagał:

– Bądź ostrożny! Nie bij mnie mocno!

Jakież zdziwienie odmalowało się na twarzy Majstra Wiśni! Jego zabawna twarz była teraz jeszcze zabawniejsza niż zwykle. Rozejrzył się z przestrachem po pokoju, żeby sprawdzić, skąd dobiega głos, ale nikogo nie zobaczył. Zajrzał pod ławę – nikogo! Otworzył szafę – nikogo! Przeszukał stosik wiórów – nikogo! Otworzył drzwi i rozejrzył się po ulicy, ale tam też nikogo nie było!

– A, rozumiem! – powiedział w końcu, śmiejąc się i pocierając perukę. – Naturalnie zdawało mi się tylko, że słyszałem, jak kawałek drewna coś mówi! No, trzeba wracać do pracy.

Z rozmachem uderzył kawałek drewna.

Cechy baśni: mówiące
drewno (uosobienie)

Gdy to powiedział, jego długi nos wydłużył się co najmniej o dwa cale.

– A gdzie je zgubiłeś?

– W lesie niedaleko stąd.

Po tym drugim kłamstwie jego nos znów wydłużył się o kilka cali.

– Skoro zgubiłeś je w lesie – powiedziała Wróżka – poszukamy ich i znajdziemy, bo wszystko, co tam się zgubi, zawsze się znajduje.

– Ach, teraz pamiętam – odparł Pinokio, coraz bardziej zmieszany.

– Nie zgubiłem monet, ale połknąłem je pijąc lekarstwo.

Wydłużający się nos Pinokia:
sygnał, że pajacyk kłamie

Po tym trzecim kłamstwie jego nos stał się dłuższy niż kiedykolwiek, taki długi, że nie mógł się nawet obrócić. Jeżeli obrócił się w prawo, uderzał nim o łóżko albo o szyby w oknie; jeżeli obrócił się w lewo, uderzał o ścianę albo o drzwi; kiedy go odrobinę podnosił, niemal wykluwał nim Wróżce oczy.

Wróżka przypatrywała mu się ze śmiechem.

– Z czego się śmiejesz? – zapytał Pinokio, zmartwiony widokiem swojego wydłużającego się nosa.

– Z twoich kłamstw.

– A skąd wiesz, że kłamię?

Pouczenie

– Kłamstwa, mój chłopcze, można poznać w jednej chwili. Są dwa rodzaje kłamstw – jedne mają krótkie nogi, a inne długie nosy. Twoje należą do tych drugich.

Pinokio, nie wiedząc, jak ukryć wstyd, usiłował umknąć z pokoju, ale jego nos stał się tak długi, że nie mieścił się w drzwiach.





ROZDZIAŁ 18

Pinokio znowu spotyka Lisa i Kota i idzie z nimi zasadzić złote monety na Polu Cudów

Płacząc, jak gdyby miało mu pęknąć serce, pajacyk przez kilka godzin zalił się na swój długi nos. Choćby nie wiadomo jak bardzo się starał, nie mógł zmieścić go w drzwiach. Wróżka nie okazała mu litości, bo chciała dać mu nauczkę, żeby oduczył się kłamać, ponieważ kłamstwo jest najgorszym zwyczajem, jakiego może nabrać chłopiec. Ale kiedy zobaczyła, że jest błądy z przerażenia, a oczy niemal wychodzą mu z orbit, zaczęła go żałować i klasnęła w dłonie.

Przez okno wleciał tysiąc dzięciołów, które usiadły na nosie pajacyka i zaczęły go dziobać. Dziobały tak zawzięcie, że po kilku chwilach nos miał takie same rozmiary jak przedtem.

– Wróżko, jakaś ty dobra – powiedział Pinokio, ocierając oczy – i jak bardzo cię Kocham!

– Ja też cię Kocham – odparła Wróżka – i jeśli chcesz zostać u mnie, możesz być moim braciszkiem, a ja będę twoją dobrą siostrzyczką.

– Chciałbym zostać... ale co z moim biednym ojcem?

– Pomyślałam o wszystkim. Posłałam po niego, będzie tu przed wieczorem.

– Naprawdę? – wykrzyknął Pinokio radośnie. – A zatem, moja kochana Wróżko, jeśli się zgodzisz, chciałbym wyjść mu na spotkanie. Nie mogę się doczekać, kiedy ucałuję kochanego staruszka, który tyle przeze mnie wycierpiał.

– Oczywiście, idź, ale uważaj, żeby się nie zgubić. Idź ścieżką przez las, a na pewno go spotkasz.

Pinokio ruszył w drogę i gdy tylko znalazł się w lesie, pomknął jak zając. Kiedy dotarł do wielkiego dębu, zatrzymał się, bo wydało mu się, że słyszy szelest w krzakach. Nie mylił się. Stali tam Lis i Kot, dwaj towarzysze podróży, których ostatnio widział przy kolacji w gospodzie Pod Czerwonym Homarem.

kilku kęsach żarłoczne ryby uznały, że drewno nie jest dobre dla ich zębów i, bojąc się niestrawności, zawróciły i odpłynęły, nie mówiąc ani „dziękuję”, ani „do widzenia”. Oto moja historia, drogi panie. Teraz już pan wie, dlaczego po wyciągnięciu mnie z wody znalazł pan pajacyka zamiast martwego osła.

– Drwię sobie z twojej historii! – rozzłościł się mężczyzna. – Wiem, że zapłaciłem za ciebie cztery grosze i chcę je odzyskać. Wiem, co zrobię. Zabiorę cię na targ i sprzedam jako drewno na opał.

– Świetnie, proszę mnie sprzedać. Jestem zadowolony – odparł Pinokio, lecz mówiąc to, skoczył do morza. Odpływając najszybciej, jak mógł, zawołał ze śmiechem:

– Do widzenia! Jeśli będzie pan kiedykolwiek potrzebował skóry na bęben, proszę o mnie pamiętać!

Płynął dalej, a po chwili odwrócił się znowu i zawołał jeszcze głośniej:

– Do widzenia! Jeśli będzie pan kiedykolwiek potrzebował drewna na opał, proszę o mnie pamiętać!

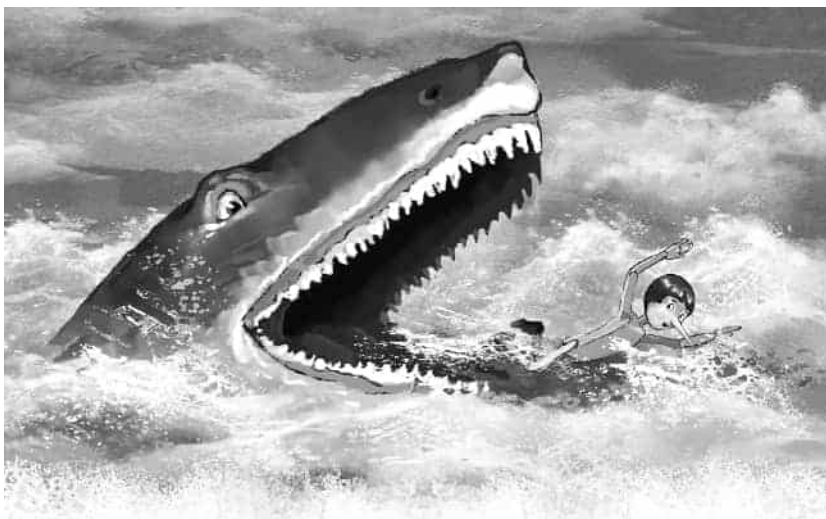
W ciągu kilku sekund był już tak daleko, że z brzegu prawie nie było go widać. Została tylko bardzo mała czarna kropka poruszająca się szybko na błękitnej powierzchni wody, mała czarna kropka, która od czasu do czasu machała w powietrzu ręką lub nogą. Można by pomyśleć, że Pinokio zamienił się w morświna igrającego w słońcu.

Pinokio płynął długi czas, kiedy na środku morza zobaczył wielką skałę, białą jak marmur. Wysoko na skale stała kózka, która beczała i dawała Pinokiovi znaki, żeby do niej podpłynął. Było w niej coś bardzo dziwnego. Jej sierść nie była biała, czarna czy brązowa jak u innych kóz, ale błękitna, w kolorze, który mógł przypominać włosy pewnej pięknej dziewczeczki.

Serce Pinokia biło coraz szybciej. Zdwoił wysiłki i płynął najszybciej jak tylko mógł w stronę białej skały. Był prawie w połowie drogi, gdy nagle straszliwy potwór morski wystawił głowę z wody – olbrzymią głowę z wielką paszczą, szeroko otwartą, ukazującą trzy rzędy lśniących zębów, których sam widok przypawiłby was o lęk.

Czy wiecie, co to było? Nic innego, jak olbrzymi rekin, który często był wspominany w tej historii i który z powodu swojego okrucieństwa został przezwany „Atyllą morza” przez ryby i rybaków.

Biedny Pinokio! Widok potwora przeraził go niemal na śmierć. Usiłował uciec, ale olbrzymia paszcza była coraz bliżej.



– Śpiesz się, Pinokio, błagam! – zabeczała kózka stojąca na skale.

Pinokio rozpaczliwie bił w wodę ramionami, nogami, stopami, całym ciałem.

– Szybciej, Pinokio, potwór się zbliża!

Pinokio płynął coraz szybciej.

– Szybciej, Pinokio! Potwór cię schwyta! Jest! Jest! Szybko, albo będziesz zgubiony!

Pinokio pędził jak strzała, coraz szybciej i szybciej. Zbliżył się do skały. Kózka nachyliła się i wyciągnęła do niego nóżkę, żeby pomóc mu wydostać się z wody.

Niestety! Było już za późno. Potwór doścignął go i pajacyk znalazł się wśród lśniących, białych zębów, jednak tylko na chwilę, bo rekin wziął głęboki oddech i wessał pajacyka tak łatwo, jakby wysysał jajko. Potem połknął go tak szybko, że Pinokio, wpadając do brzucha ryby, leżał ogłuszony przez pół godziny.

Kiedy odzyskał przytomność, nie pamiętał, gdzie jest. Wokół panowała ciemność tak głęboka i czarna, że przez chwilę pomyślał, że wsadził głowę do kałamarza. Zaczął nasłuchiwać, ale nic nie usłyszał. Co jakiś czas zimny wiatr wiał mu w twarz. Najpierw nie wiedział, skąd wieje ten wiatr, ale po chwili zrozumiał, że dochodzi on z płuc potwora. Zapomniałem powiedzieć wam, że rekin chorował na astmę, więc kiedy oddychał, wydawało się, że wieje wiatr.

Pinokio otworzył portfel i zobaczył... pięćdziesiąt złotych monet!

Podbiegł do lustra. Z trudem rozpoznał samego siebie, bo patrzyło na niego odbicie wysokiego chłopca o jasnej twarzy, szeroko otwartych niebieskich oczach, ciemnobrażowych włosach i uśmiechniętych ustach. Otoczony był tyloma wspaniałościami, że z trudem mógł w nie uwierzyć. Kilka razy przetarł oczy, zastanawiając się, czy to sen, czy jawa. Doszedł do wniosku, że to jednak jawa.

– Ale gdzie jest ojciec? – zawołał nagle. Wbiegł do pokoju obok i zobaczył Dżeppetta, który przez tę noc odmłodził o wiele lat, ogromnie eleganckiego w nowym ubraniu i wesołego jak skowronek o poranku. Był to ten sam dawny Majster Dżeppetto, stolarz, pracujący właśnie nad śliczną ramą na obraz, którą ozdabiał kwiatami, liśćmi i głowami zwierząt.

– Ojcie, ojczu, co się stało? Powiedz mi, jeśli możesz! – zawołał Pinokio, rzucając mu się na szyję.

– To twoja zasługa, mój kochany Pinokio – odparł Dżeppetto.

– A co ja mam z tym wspólnego?

Pouczenie

– Kiedy źli chłopcy stają się dobrzy i uprzejmi, dzięki nim ich domy napełniają się szczęściem i wesołością.

– Ciekaw jestem, co się stało z drewnianym Pinokiem?

– Jest tutaj – odparł Dżeppetto i wskazał dużego pajaca opartego o krzesło, z głową zwieszoną na bok, bezwładnie zwisającymi ramionami i podkurczonymi nogami.

Pinokio patrzył na niego przez długą chwilę, a potem powiedział do siebie z wielkim zadowoleniem:

– Jaki śmieszny byłem jako pajac! I jaki szczęśliwy jestem teraz, kiedy wreszcie stałem się prawdziwym chłopcem!





Pinokio – cechy charakteru			
cechy pajaca (wady)		cechy chłopca (zalety)	
cecha charakteru	przykład z utworu	cecha charakteru	przykład z utworu
leniwy	Wielokrotnie przedkłada zabawę i lenistwo nad pracę i naukę: zamiast do szkoły, idzie do teatru marionetek, ucieka do Krainy Zabawek, zakopuje monety na Polu Cudów, aby pomnożyć je bez pracy.	pracowity	Chodząc do szkoły, uczy się sumiennie i jest najlepszym uczniem w klasie. Po uratowaniu się z brzucha rekina ciężko pracuje, by zarobić na garnuszek mleka dla Dżepetta, uczy się rzemiosła i w ten sposób utrzymuje siebie i swojego tatę.
samolubny	Myśli tylko o sobie. Zjada gruszki przyniesione przez Dżepetta, nie licząc się z tym, że ten cały dzień będzie chodził głodny, bez namysłu sprzedaje elementarz nabyty przez Dżepetta za pieniądze pochodzące ze sprzedaży zimowego ubrania.	zdolny do poświęceń	Oddaje zarobione z trudem pieniądze będącej w potrzebie Niebieskiej Wróźce, przez co nie może kupić sobie nowego ubrania, ciężko pracuje, by utrzymać Dżepetta.
kłamliwy	Pinokio mówi nieprawdę, choć widzi, że jego kłamstwa są łatwo demaskowane i że nikt nie daje im wiary. Przebywając w chatce Niebieskiej Wróźki, kłamie, że zgubił pieniądze podarowane mu przez Ogniojada, i za karę wydłuża mu się nos.	prawdomówny	Bywają chwile, gdy Pinokio potrafi przyznać się do swoich błędów. Pod koniec książki, podczas drugiego spotkania z gadającym Świerszczem, pajac otwarcie mówi o tym, że rady Świerszcza były słuszne i że od początku powinien ich posłuchać.

przed konsekwencjami nieprzestrzegania rad rodziców i lenistwa. Pinokio, nie chcąc słuchać tych mądrych rad, rzucił młotkiem w Świerszcza i odebrał mu życie. Pomimo tego Świerszcz pojawia się po raz kolejny w dalszej części powieści.

Tuńczyk – ryba, którą Pinokio spotyka w paszczy rekina. Tuńczyk jest filozofem, który uważa, że trzeba pogodzić się ze swym losem i porzucić próby wydostania się z brzucha drapieżnej ryby. Pod wpływem Pinokia tuńczyk postanawia jednak się ratować, a potem pomaga pajacykowi i jego tacie dopłynąć do brzegu.

Alidoro – pies policyjny, który gonił Pinokia i wpadł do morza. Niestety, nie umiał pływać i byłby się utopił, gdyby Pinokio go nie wyciągnął na brzeg. Okazując swą wdzięczność, Alidoro ratuje Pinokia, gdy rybak bierze pajaca za rybę i chce go usmażyć na patelni.

PROBLEMATYKA – CZEGO UCZY NAS HISTORIA O PINOKIU

Pinokio to opowieść o tym, dlaczego nie warto być niegrzecznym i jakie korzyści wypływają ze słuchania rad starszych osób. Gdybyśmy mogli się spotkać osobiście z Pinokiem, z pewnością mógłby nam on udzielić wielu cennych wskazówek dotyczących tego, jak postępować, aby uniknąć kłopotów, w jakie nieustannie popadają niegrzeczni i leniwi chłopcy.

Jakich rad mógłby nam udzielić Pinokio	
Słuchaj rad osób starszych od siebie!	Dorośli, których spotyka na swej drodze Pinokio, często udzielają mu cennych rad. Gadający Świerszcz przestrzega go przed ucieczką z domu, lenistwem i życiem włóczęgi. Gdyby Pinokio go posłuchał, uniknąłby wszystkich przykrych przygód, których doświadczył.
Szanuj swoich rodziców i opiekuj się nimi!	Gadający Świerszcz wypowiada pod adresem Pinokia następujące słowa: <i>Biada chłopcom, którzy nie chcą słuchać rodziców i uciekają z domu! Nigdy nie będą szczęśliwi, a gdy staną się starsi, gorzko tego pożałują.</i> Pinokio bardzo późno uświadamia sobie, że Świerszcz miał rację. Na szczęście jest jeszcze czas, by się poprawić, dlatego po odnalezieniu Dżeppetta w brzuchu rekina pajacyk nie opuszcza go już ani na krok i troszczy się o niego najlepiej, jak potrafi.



Jakich rad mógłby nam udzielić Pinokio	
Ucz się pilnie, bo wyrośniesz na osła i skończysz tragicznie, tak jak mój przyjaciel Knot!	Pinokio, kierując się lenistwem, niechęcią do nauki i zamiłowaniem do zabawy, uciekł wraz z Knotem do Krainy Zabawek. Przyjaciele nie przewidzieli jednak, że zbyt lenistwo sprawia, że człowiek głupieje i przestacza się w osła, zwierzę, które musi ciężko pracować, jest poniżane przez innych, a w końcu, gdy stanie się już nieużyteczne, umiera w samotności.
Nie kłam!	Kłamstwo, choćby najlepiej przemyślane, prędzej czy później i tak wyjdzie na wierzch. Pinokio przekonuje się o tym w chatce Niebieskiej Wróżki, gdy jego nos rośnie za każdym razem, gdy powie nie- prawdę. W ten sposób pajac nie tylko nie osiąga za pomocą swych kłamstw zamierzonego rezultatu, ale naraża się na śmiech Wróżki.
Tylko ciężka praca daje rezultaty. Niczego w życiu nie otrzymasz za darmo!	Pinokio przez długi czas wierzy, że można się wzbogacić nie pracując. Chcąc szybko i bez wysiłku pomnożyć otrzymane od Ogniojada pieniądze, zakupuje je na Polu Cudów, a tym samym traci wszystko, co posiada. O tym, że tylko ciężka praca może dać jakieś rezultaty, Pinokio przekonuje się na wyspie Pracowitych Pszczół, gdzie musi cierpieć głód do czasu, aż zdecyduje się zapłacić pracą za ofiarowane mu pożywienie.
Nie wierz we wszystko, co mówią Ci inni!	Pinokio jest bardzo łatwowierny. Spotkawszy Lisa i Kota, szybko uwierzył w ich uczciwość, za co musiał słono zapłacić. Pajacyk w ten sam bezkrytyczny sposób podszedł do opowieści Knota o Krainie Zabawek. Gdyby nie dał wiary zapewnieniom przyjaciela na temat wspaniałości życia w tym kraju, udałoby mu się uniknąć wielu cierpień i szybciej zamieniłby się w prawdziwego chłopca. Z łatwowierności Pinokia korzystają także jego szkolni koledzy, którzy przy pomocy opowieści o wielkim rekinie zachęcają go do wagarów.

GATUNEK I BUDOWA UTWORU

Pinokio to powieść przygodowa, co oznacza, że najważniejsze w niej są liczne przygody bohatera, o których opowiada nam narrator. Gatunek ten należy do rodzaju literackiego o nazwie: epika. Występuje w nim narrator, czyli osoba, która opowiada, bohaterowie, możemy wskazać kolejne wydarzenia.

Powieść Carla Collodio posiada również liczne cechy, które zwykle przypisujemy baśni (choć nie jest baśnią). Cechy baśni w *Pinokiu*:

- nie znamy dokładnego czasu ani miejsca akcji – nie wiemy, kiedy ani w jakim kraju mają miejsce przygody *Pinokia*. W powieści występuje wiele miejsc fantastycznych (m.in. Kraina Zabawek, Miasto Głupców), co dowodzi, że nie jest to świat, w którym żyjemy;
- występują tu liczne postacie fantastyczne (wielki rekin, Gadający Świerszcz, Niebieska Wróżka, *Pinokio*, mówiące zwierzęta i lalki żyjące wspólnie z ludźmi);
- postaciom często przydarzają się fantastyczne przygody, czyli takie, które nie mogłyby się zdarzyć w realnym świecie, np. zamiana chłopca w osła, połknięcie przez wielkiego rekina i ucieczka z jego brzucha, przeistoczenie drewnianej lalki w prawdziwego chłopca;
- powieść ta ma charakter dydaktyczny (uczy nas czegoś) – na przykładzie losów głównego bohatera widzimy, jak powinniśmy postępować, i uczymy się, jakie są konsekwencje bycia niegrzecznym;
- *Pinokio* to utwór z morałem, czyli pouczającym wnioskiem, wypowiedzianym wprost lub pozostawionym do odkrycia przez czytelnika.

Powieść jest zbudowana z trzydziestu sześciu rozdziałów. Każdy z nich nosi tytuł będący streszczeniem wydarzeń, jakie w nim nastąpią. Narrator, czyli osoba opowiadająca, zwraca się czasem bezpośrednio do nas, czytelników – np. za pośrednictwem zwrotów: „jak możecie sobie wyobrazić...”, „wyobraźcie sobie...”, „jak zobaczycie...”, których używa w najciekawszych momentach książki, by rozbudzić naszą ciekawość i uwagę.

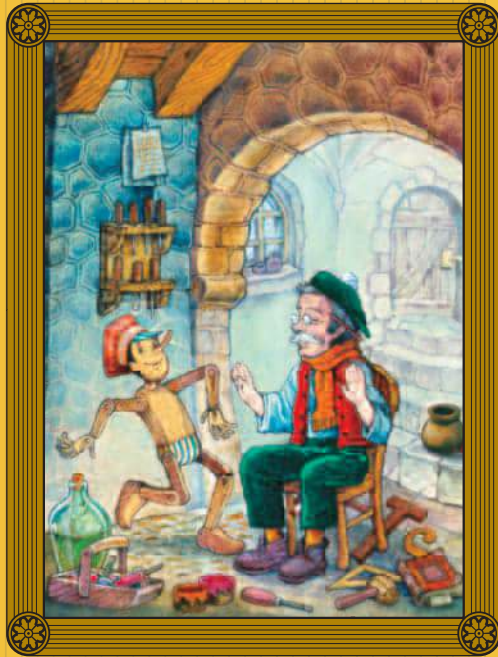
PINOKIO

Rozdział 1. <i>Jak Majster Wiśnia znalazł kawałek drewna, który płakał i śmiał się jak dziecko</i>	5
Rozdział 2. <i>Majster Wiśnia daje szczapę swojemu przyjacielowi Dżepetto, który chce zrobić z niej pajaca</i>	7
Rozdział 3. <i>Po powrocie do domu Dżepetto rzeźbi pajacyka i nadaje mu imię Pinokio. Pierwsze psoty pajacyka</i>	9
Rozdział 4. <i>Historia Pinokia i Gadającego Świerszcza, w której widzimy, że niegrzeczne dzieci nie lubią być pouczane przez mądrzejszych od siebie</i> . .	12
Rozdział 5. <i>Pinokio jest głodny i szuka jajka na omelet, ale ku jego zaskoczeniu omelet wyfruwa przez okno</i>	14
Rozdział 6. <i>Pinokio zasypia z nogami w piecyku i następnego dnia budzi się ze spalonymi stopami</i>	16
Rozdział 7. <i>Dżepetto wraca do domu i oddaje pajacykowi własne śniadanie</i> . .	17
Rozdział 8. <i>Dżepetto robi nowe stopy dla Pinokia i sprzedaje surdut, żeby kupić mu elementarz</i>	19
Rozdział 9. <i>Pinokio sprzedaje elementarz, żeby kupić bilet na przedstawienie</i> . .	21
Rozdział 10. <i>Marionetki rozpoznają swojego brata i witają go wiewatami, ale nadchodzi Dyrektor Ogniojad i biedny Pinokio niemal traci życie</i>	23
Rozdział 11. <i>Ogniojad kicha i wybacza Pinokiovi, który ratuje swojego przyjaciela Arlekina od śmierci</i>	25
Rozdział 12. <i>Ogniojad daje Pinokiovi pięć złotych monet dla Dżepetta, ale pajacyk spotyka Lisa i Kota i idzie za nimi</i>	27
Rozdział 13. <i>Gospoda Pod Czerwonym Homarem</i>	31
Rozdział 14. <i>Pinokio, nie usłuchawszy dobrej rady Gadającego Świerszcza, wpada w ręce zbójców</i>	33
Rozdział 15. <i>Zbójcy ściągają Pinokia, łąpią go i wieszają na gałęzi wielkiego dębu</i>	36
Rozdział 16. <i>Śliczna Dzieweczka o Błękitnych Włosach posyła po biednego pajacyka, kładzie go do łóżka i wzywa trzech doktorów, żeby jej powiedzieli, czy Pinokio żyje, czy nie</i>	38

Rozdział 17. <i>Pinokio zjada cukier, ale nie chce zażyć lekarstwa. Kiedy przychodzą po niego grabarze, wypija lekarstwo i czuje się lepiej. Potem kłamie i za karę jego nos wydłuża się</i>	41
Rozdział 18. <i>Pinokio znowu spotyka Lisa i Kota i idzie z nimi zasadzić złote monety na Polu Cudów</i>	45
Rozdział 19. <i>Pinokio zostaje okradziony ze złotych monet i za karę skazany na cztery miesiące więzienia</i>	48
Rozdział 20. <i>Pinokio, uwolniony z więzienia, chce wrócić do Wróżki, ale po drodze spotyka węża, a potem wpada w pułapkę</i>	51
Rozdział 21. <i>Pinokio zostaje złapany przez wieśniaka, który robi z niego psa podwórzowego</i>	53
Rozdział 22. <i>Pinokio odkrywa złodziei i, w nagrodę za wierność, zostaje uwolniony</i>	55
Rozdział 23. <i>Pinokio płacze na wieść, że śliczna Dzieweczka o Błękitnych Włosach nie żyje. Spotyka gołębia, który zanosí go na wybrzeże. Rzuci się w morze, żeby iść z pomocą ojcu</i>	57
Rozdział 24. <i>Pinokio dociera na wyspę Pracowitych Pszczół i znów spotyka Wróżkę</i>	61
Rozdział 25. <i>Pinokio obiecuje Wróżce, że będzie grzeczny i zacznie się uczyć, bo jest zmęczony byciem pajacykiem i chce stać się prawdziwym chłopcem</i>	65
Rozdział 26. <i>Pinokio idzie z przyjaciółmi na brzeg morza, żeby zobaczyć strasznego rekina</i>	68
Rozdział 27. <i>Wielka bitwa między Pinokiem i jego towarzyszami. Jeden z nich zostaje ranny, a Pinokio aresztowany</i>	70
Rozdział 28. <i>Pinokio zostaje wzięty za rybę i grozi mu usmażenie na patelni</i>	74
Rozdział 29. <i>Pinokio wraca do domu Wróżki, która obiecuje mu, że następnego dnia przestanie być pajacykiem i stanie się chłopcem. Wspaniałe przyjęcie z kawą z mlekiem ma uświetnić to wydarzenie</i>	78
Rozdział 30. <i>Pinokio, zamiast stać się chłopcem, ucieka razem ze swoim przyjacielem Knotem do Krainy Zabawek</i>	83
Rozdział 31. <i>Po pięciu miesiącach zabawy Pinokio budzi się i stwierdza, że czeka na niego wielka niespodzianka</i>	87
Rozdział 32. <i>Pinokio zauważa, że ma ośle uszy. Wkrótce zamienia się w osła i zaczyna ryczeć</i>	91



Rozdział 33. <i>Pinokio, który stał się osłem, zostaje kupiony przez właściciela cyrku, który chce nauczyć go pokazywać sztuczki. Okulawiony, zostaje sprzedany człowiekowi, który chce zrobić bęben z jego skóry. . . .</i>	96
Rozdział 34. <i>Pinokio zostaje wrzucony do morza, ogryziony przez ryby i znowu staje się pajacykiem. Płynąc na ląd, zostaje połknięty przez straszliwego rekina.</i>	102
Rozdział 35. <i>W brzuchu rekina Pinokio spotyka... kogo? Przeczytajcie ten rozdział, kochane dzieci, a dowiecie się</i>	107
Rozdział 36. <i>Pinokio wreszcie przestaje być pajacykiem i staje się prawdziwym chłopcem</i>	110
KRÓTKIE OPRACOWANIE	
Krótko o utworze	119
Krótkie streszczenie	119
Motywy	120
PEŁNE OPRACOWANIE	
Biografia Carla Collodiego	122
Czas i miejsce akcji	122
Bohaterowie utworu	123
Plan wydarzeń	123
Streszczenie szczegółowe	125
Charakterystyka głównego bohatera – Pinokia	139
Charakterystyka pozostałych postaci	142
Problematyka – czego uczy nas historia o Pinokiu	144
Gatunek i budowa utworu.	146
Indeks komentarzy do tekstu	147



ISBN 978-83-7327-624-6



Wydawnictwo GREG® 31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B,
księgarnia internetowa: www.greg.pl